

Angelika Gajek

doktorantka, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**Zadośćuczynienie pieniężne na rzecz rodziców
dziecka w fazie prenatalnej, które w wyniku deliktu
urodziło się martwe (art. 446 § 4 k.c.)
– glosa do Wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 13 maja 2015 roku w sprawie
o sygn. Akt III CSK 286/14¹**

Teza:

„Dziecko w fazie prenatalnej, niezdolne do życia poza organizmem matki, nie może być uznane za zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.”

1. W glosowanym wyroku Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii roszczeń rodziców wnoszących o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu śmierci dziecka, do której doszło w okresie życia prenatalnego dziecka w następstwie urazów wywołanych deliktem (czynem niedozwolonym). Art. 446 § 4 k.c.² przewiduje dopuszczenie możliwości dochodzenia zadośćuczynienia przez członków najbliższej rodziny zmarłego. Przepis ten został dodany przez art. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw w celu uzupełnienia przysługujących roszczeń majątkowych z tytułu śmierci osoby najbliższej. Natomiast przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że *nasciturus*, czyli dziecko poczęte, ale jeszcze nienarodzone, które urodzi się martwe może być uznane za zmarłego w sposób znaczny rozszerza krąg osób uprawnionych do dochodzenia zadośćuczynienia³. Dotychczas wątpliwości budziła możliwość uznania za zmarłego osoby, która nie

¹ Wyrok SN z dnia 13.05.2015 r., III CSK 286/14, LEX nr 1781848.

² Ustawa z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731).

³ Wyrok SN z dnia 9 marca 2012 r., ICSK 282/11(OSNC z 2012 r. Nr 11, poz. 130, OSP z 2012 r.).

żyła przynajmniej przez krótką chwilę. Natomiast na gruncie art. 446 § 4 k.c. za zmarłego uważa się nie tylko osobę żyjącą, ale także zdolną do samodzielnego życia. Na gruncie analizowanej sprawy pojawiło się pytanie, czy dziecko nienarodzone, może być w przypadku zgonu uznane za zmarłego, a jeśli tak, to jaki etap rozwoju prenatalnego przesądza o takiej możliwości.

2. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego zapadło na tle następującego stanu faktycznego. W wyniku wypadku drogowego w dniu 30 sierpnia 2009 r. powódka doznała urazu głowy oraz urazu macicy, wskutek którego doszło do obumarcia osiemnastotygodniowego płodu. Przebywała w szpitalu osiemnaście dni i przeszła trzy operacje, a następstwem były przeciwwskazania do zajścia w kolejną ciążę. Rozpoznano również zespół stresu pourazowego i wystąpiły silne zaburzenia adaptacyjne o obrazie lękowo-depresyjnym trwające ponad sześć miesięcy. Powód doznał stłuczenia klatki piersiowej, ręki i stopy, wystąpiła u niego krótkotrwała i przemijająca sytuacyjna reakcja depresyjna. Zmarłe dziecko było oczekiwane i chciane przez powodów, którzy byli z nim emocjonalnie związani. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana tytułem zadośćuczynienia zapłaciła powódce kwotę 48 000 zł, a powodowi kwotę 2 500 zł. Sąd pierwszej instancji uznał, że na podstawie art. 446 § 4 k.c. dopuszczalne jest przyznanie zadośćuczynienia za śmierć nienarodzonego płodu. Przepis ten nie posługuje się bowiem pojęciem „dziecka ze zdolnością prawną”, a pojęciem „zmarłego”, którym może być zarówno dziecko przed, jak i po urodzeniu. Z uwagi na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. sąd oddalił roszczenie w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że zasądził na rzecz powódki kwotę 50 800 zł i na rzecz powoda kwotę 15 000 zł, a co do pozostałych kwot powództwo oddalił.

Sąd drugiej instancji zaakceptował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, ale nie podzielił przedstawionej argumentacji prawnej. Uznał, że nie zostały spełnione przesłanki przyznania zadośćuczynienia, bo dziecko powodów nie osiągnęło zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki, co wyklucza uznanie za zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Sąd Apelacyjny przyjął jednak, że w oparciu o podstawę faktyczną, wskazaną przez powodów, istnieje możliwość uwzględnienia powództwa w zakresie zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w zw. z 448 k.c. Zostało naruszone dobro osobiste powodów w postaci prawa do niezakłóconego życia w rodzinie wskutek zerwania silnej więzi uczuciowej z nienarodzonym dzieckiem. Uznał również, że zadośćuczynienie przyznane ojcu musi być niższe, niż

w przypadku matki, która poza więzią psychiczną związana jest z dzieckiem również fizycznie.

Obie strony wniosły skargę kasacyjną, natomiast SN uwzględnił kasację powodów, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

3. Zauważyć trzeba, że będący podstawą rozstrzygnięcia przepis art. 446 § 4 k.c., dodany został do k.c. nowelą z dnia 30 maja 2008 r., która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r., przepis ten poszerza zakres uprawnień pośrednio poszkodowanych, przyznając im, oprócz roszczeń dotyczących szkód majątkowych (tj. jednorazowego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej, art. 446 § 3 k.c.), także możliwości domagania się naprawienia krzywdy zaistniałej w następstwie śmierci najbliższego członka rodziny⁴. M. Nesterowicz w Glosie do wyroku SN z 9 marca 2012 roku (I CSK 282/11) zauważa, że: „Artykuły 444–446 k.c. mają logiczną sekwencję: art. 444–445 k.c. dotyczą roszczeń osób bezpośrednio poszkodowanych, które doznały szkody na osobie, a art. 446 k.c. – roszczeń osób pośrednio poszkodowanych na skutek śmierci tych pierwszych w chwili czynu niedozwolonego wyrządzającego szkodę lub w późniejszym czasie, jeżeli śmierć pozostaje w związku przyczynowym z czynem niedozwolonym”⁵. W judykaturze wskazano, że przepis ten ma zastosowanie, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu po dniu 3 sierpnia 2008 r.⁶ *Ratio legis* tego przepisu jest zrekompensowanie krzywdy wynikającej z całokształtu negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby bliskiej. Takie uregulowanie tworzy pewien kompleksowy zbiór regulacji, które mają na celu min. zrekompensowanie całokształtu negatywnych przeżyć i doznań, zarówno ofierze, jak również najbliższym. Doktryna często wskazywała na konieczność zwiększenia ochrony ofiar wypadków komunikacyjnych.

Podstawę dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 446 § 4 k.c. stanowi śmierć bezpośrednio poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Wówczas najbliżsi członkowie rodziny zmarłego mają prawo dochodzić naprawienia krzywdy (w postaci zadośćuczynienia pieniężnego), która powstała wskutek śmierci. Słusznym wydaje się pogląd, według którego krąg osób uprawnionych w każdym przypadku należy oceniać indywidualnie. Co do zasady nie budzi wątpliwości, że rodzice są „najbardziej bliskimi” w stosunku

⁴ A. Cisek, [w:] *Kodeks Cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008, s. 801.

⁵ M. Nestorowicz, *Glosa do wyroku SN z dnia 9 marca 2012 r.*, I CSK 282/11 (zadośćuczynienie pieniężne na rzecz rodziców dziecka, które urodziło się martwe).

⁶ Por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44 oraz z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, niepubl.

do poszkodowanego⁷, natomiast ocenie Sądu powinny być poddane ewentualne relacje z pozostałymi osobami. Następnie, w oparciu o przepisy Kodeksu Cywilnego o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, powinno nastąpić ustalenie wysokości zadośćuczynienia. W analizowanej sprawie pojawiło się pytanie, czy rodzicom dziecka poczętego, ale jeszcze nienarodzonego, przysługuje legitymacja do dochodzenia zadośćuczynienia za jego śmierć, która nastąpiła wskutek deliktu? Problem jaki się zarysował dotyczył tego, czy *nasciturus*, który poniósł śmierć w wyniku deliktu, można nazwać „zmarłym”?

Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku podkreślił, że za dopuszczalnością uznania dziecka poczętego za zmarłego, w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., przemawia również fakt, że w przypadku urodzenia martwego dziecka przepisy ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego⁸ przewidują stwierdzenie zgonu. Następuje wówczas wydanie aktu urodzenia, który pełni jednocześnie rolę aktu zgonu, a także pozwala zorganizować dziecku pochówek.

Po raz pierwszy SN musiał odpowiedzieć na pytanie, czy dziecko, które urodziło się martwe może zostać uznane za zmarłego, które wskutek wypadku komunikacyjnego w 34 tygodniu ciąży zmarło. Wówczas w wyroku z 9 marca 2012 roku (I CSK 282/11) SN uznał, że skoro dziecko na etapie rozwoju prenatalnego (34 tydz. ciąży) było zdolne do samodzielnego życia poza organizmem matki, to należy uznać, że pomimo że urodziło się martwe może być uznane za „zmarłego” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. SN w swoich rozważaniach wskazał m.in., że: „w polskim systemie prawnym zarówno płód, jak i dziecko nienarodzone podlegają ochronie prawnej, mającej swoje źródło zarówno w Konstytucji (art. 38), jak i ustawach. Jak wynika np. z art. 1 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78 ze zm.), prawo do życia podlega ochronie, w tym również w fazie prenatalnej w granicach określonych w ustawie. Ochronę prawną dziecka nienarodzonego zapewniają także przepisy kodeksu cywilnego, czego przykładem jest art. 446 k.c.”⁹ W wyroku tym SN jednoznacznie wskazał, że dziecko poczęte podlega ochronie prawnej, natomiast stopień tej ochrony w dużej mierze zależy od poziomu rozwoju, na jakim znajduje się dziecko nienarodzone. W swych rozważaniach SN odniósł się również do innych regulacji prawnych, które wyróżniają różne konsekwencje w zależności od stopnia rozwoju

⁷ M. Nestorowicz, *op. cit.*

⁸ Ustawa z 28 listopada 2014 r., Prawo o aktach stanu cywilnego Dz.U. z dnia 8 grudnia 2014 r.

⁹ Por. wyrok SN z dnia 9 marca 2012 r., I CSK 212/11.

dziecka nienarodzonego. Przykładowo przepisy Prawa Karnego także biorą pod uwagę stopień rozwoju na jakim znajduje się dziecko nienarodzone przewidując odpowiedzialność karną za zachowanie polegające na dokonaniu zabiegu aborcji. Jako typ kwalifikowany traktowana jest aborcja dziecka, które było zdolne do życia poza organizmem matki, a tym samym sprawca podlega surowszej odpowiedzialności karnej.

4. W doktrynie na tle tego przepisu wydaje się, że: „O przyznaniu tego roszczenia zadecydowały względy natury etycznej, gdyż w poprzednim stanie prawnym większość doktryny negowała dopuszczalność zasądzenia zadośćuczynienia w razie śmierci najbliższego członka rodziny, widząc dla takiego roszczenia jedynie uzasadnienie moralne niewystarczające z prawnego punktu widzenia (por. jednak Wybrane tezy z orzecznictwa). Tym samym także śmierć najbliższego członka rodziny może stać się źródłem szkody niemajątkowej podlegającej naprawieniu”¹⁰.

Podobnie wypowiedziała się K. Bączyk-Rozwadowska stwierdzając, że „w art. 446 § 4 k.c. ustawodawca nie posłużył się [...] pojęciem poszkodowanego, lecz przyznał uprawnienia do domagania się zadośćuczynienia najbliższym członkom rodziny zmarłego. Oznacza to, że do uruchomienia roszczeń o zadośćuczynienie wystarczające jest wykazanie, że w następstwie deliktu doszło do obrażeń skutkujących śmiercią człowieka. Poza tym roszczenie pośrednio poszkodowanych, kierowane do sprawcy szkody na podstawie art. 446 § 4 k.c., ma [...] charakter autonomiczny (samodzielny) i pozostaje niezależne od innych roszczeń przysługujących tym osobom na gruncie przepisów k.c.”¹¹ Prezentowane w doktrynie stanowisko prowadzi do wniosku, że wraz z rozwojem prenatalnym dziecka nienarodzonego dochodzi do rozwoju więzi emocjonalnych i uczuć przyszłych rodziców w stosunku do nienarodzonego dziecka. Wraz z rozwojem ciąży powstają coraz silniejsze emocjonalne więzi łączące zarówno matkę, jak również bliskich z nienarodzonym dzieckiem. Rodzice często planują wspólną przyszłość, ustalają jakie będzie miało imię, kupują ubranka, czy też w inny sposób przygotowują się na przyjście na świat dziecka. W zbliżonym charakterze wypowiada się część doktryny na temat rozwoju więzi z dzieckiem nienarodzonym: „W razie śmierci dziecka, w tym także nienarodzonego (*nasciturusa*), prawdopodobieństwo istnienia więzi emocjonalnej między rodzicami a dzieckiem jest stosunkowo wysokie;

¹⁰ *Kodeks Cywilny – Komentarz*, red. J. Ciszewski, K. Jędrej, G. Karaszewski, J. Knabe, P. Nazaruk, B. Ruszkiewicz, G. Sikorski, A. Stępień-Sporek, LexisNexis, 2014.

¹¹ K. Bączyk-Rozwadowska Glosa do wyroku SN z dnia 9 marca 2012 r., I CSK 282/11. Teza nr 1, LEX 158572/1.

z samej istoty tej więzi (stosunku rodzicielstwa) wydaje się wynikać silny i pozytywny jej charakter¹².

Dodać należy, że w doktrynie pojawiają się również głosy zmierzające w kierunku ograniczenia kręgu podmiotów uprawnionych: „Skoro ustawodawca posłużył się określeniem «najbliższych członków rodziny», przyznając im pewne uprawnienia, to nie należy tych uprawnień rozciągać na zbyt szeroki krąg osób, zwłaszcza że sam ustawodawca wyraźnie odróżnia w treści przepisu art. 446 k.c. osobę bliską i najbliższego członka rodziny”¹³.

5. Przerwanie procesu oczekiwania na przyjście na świat potomka wskutek deliktu niesie ze sobą ogromne przeżycie dla najbliższych. Często uraz psychiczny jest w swych skutkach bardziej dotkliwy niż dolegliwości fizyczne. Natomiast zbadanie więzi, która łączyła najbliższych (rodziców) z nienarodzonym dzieckiem pozwala na stwierdzenie, czy w konkretnym przypadku możemy mówić o osobach najbliższych zmarłego. Przedstawiciele doktryny podejmują działania zmierzające do wypracowania wspólnych poglądów zarówno na temat zakresu odpowiedzialności, jak również wieku dziecka nienarodzonego, który decydowałby o zaktualizowaniu się obowiązku odszkodowawczego. Z uwagi na konieczność wprowadzenia granicy tej odpowiedzialności bardzo ważne jest uwzględnienie tego dorobku.

W głosowanym wyroku SN uwzględnił poglądy prezentowane przez doktrynę i z uwagi na stopień rozwoju dziecka nienarodzonego (18 tydz. ciąży) uznał, że nie mamy do czynienia ze „zmarłym”, ponieważ dziecko w chwili śmierci nie było na tyle rozwinięte, aby mogło samodzielnie żyć poza organizmem matki, a tym samym nie można było go uznać za zmarłego.

W tym kontekście na gruncie faktycznego stanu sprawy, oceniając rozważania SN, należy uznać, że stanowisko zaprezentowane przez SN w omawianym wyroku zasługuje na aprobatę. Z jednej strony jego walor jurydyczny przemawia za poszerzeniem kręgu podmiotowego regulacji art. 446 § 4 k.c. o kategorię dziecka poczętego, które zmarło wskutek deliktu sprawcy. Z drugiej jednak strony Sąd zasadnie uzależnił możliwość dochodzenia zadośćuczynienia przez najbliższych od zdolności dziecka do samodzielnego życia poza organizmem matki, wskazując tym samym, że stopień rozwoju prenatalnego dziecka ma nie tylko wpływ na ocenę istoty i nasilenia więzi między rodzicami a dzieckiem, ale także pośrednio wprowadza granicę powstania tej odpowiedzialności deliktowej. Wspólne działania środowisk naukowych etyków,

¹² *Ibidem*, teza nr 3, LEX 158572/1.

¹³ J. Haberko, *Artykuł PS.2011.3.65 „Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym” Teza nr 2*, LEX 128392/2.

prawników oraz biologów powinny skutkować wypracowaniem jednolitego stanowiska na temat momentu, w którym dziecko staje się zdolne do życia poza organizmem matki. Obecnie, zgodnie z definicją WHO¹⁴, za wcześniaka zdolnego do życia poza organizmem matki uważa się dziecko powyżej 22 tygodnia rozwoju. Narodziny we wcześniejszych fazach rozwoju prenatalnego, ze względu na niedojrzałość organów takich jak płuca, serce, mózg i przewód pokarmowy oraz masę ciała wynoszącą poniżej 500 gramów, z medycznego punktu widzenia na dzień dzisiejszy nie rokują na przeżycie. Z każdym dniem rozwój medycyny daje nadzieje, że coraz nowocześniejsze oddziały neonatologii pozwolą w przyszłości zmniejszyć tą granicę 22 tygodnia rozwoju. Natomiast jeżeli w głosowanym wyroku prezentowana przez SN linia orzecznicza zostanie utrzymana, to zdecydowanie zwiększy się przewidziany przez Ustawodawcę w art. 446 § 4 k.c. zakres ochrony przewidziany dla osób pośrednio poszkodowanych wskutek deliktu. Należy mieć również nadzieje, że podejmowane przez przedstawicieli doktryny działania zmierzające do ustalenia przesłanek, których wystąpienie spowoduje aktualizację odpowiedzialności, pozwoli rozwiązać ten problem w przyszłości. Głosowany wyrok podziela stanowisko prezentowane przez większość przedstawicieli doktryny, a tym samym pokazuje, jak duże znaczenie w takich sprawach mają stanowiska prezentowane przez przedstawicieli tych środowisk.

¹⁴ P. Steer, *The epidemiology of preterm labour*, „BJOG: An International Journal of Obstetrics and Gynaecology”, marzec 2005, s. 1–3.